

Wielki sukces komunistów i socjalistów

w wyborach do rad prowincjonalnych we Włoszech

RZYM (PAP). W środę w późnych godzinach nocnych włoskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiło ostateczne dane o wynikach wyborów do rad prowincjonalnych, jakie odbyły się we wszystkich prowincjach Włoch (z wyjątkiem Sycylii oraz Trydentu — Górna Adyga, gdzie wybierano tylko rady lokalne). Dane te obejmują również liczby porównawcze z wyborów samorządowych do rad lokalnych i prowincjonalnych w okresie 1951 — 1952 (druga lista), przedstawiają się następująco:

- Włoska Partia Komunistyczna i Włoska Partia Socjalistyczna: 8.396.341 (35,1 proc.); 7.374.506 (33,3 proc.).
- (Jak wiadomo, partie te wystawiły wspólne listy kandydatów do rad prowincjonalnych, w związku z czym niemożliwe jest ustalenie liczby głosów, jakie każda z tych partii uzyskała).
- Partia Socjaldemokratyczna (saragatowcy, chadecja, republikanie i liberatowie wchodzi w skład koalicji rządowej): 1.787.863 (7,5 proc.); 1.697.777 (7,7 proc.).
- Partia Republikańska: 265.714 (1,1 proc.); 559.513 (2,5 proc.).
- Chadecja: 9.296.428 (38,9 proc.); 7.981.677 (36,5 proc.).
- Partia Liberalna: 1.013.695 (4,2 proc.); 871.135 (3,9 proc.).
- Partia Radykalna: 20.793 (0,08 proc.).
- Partia Narodowo-Monarchi

KRLD zamierza zredukować siły zbrojne o 80 tys. ludzi

PEKIN (PAP). Jak donosi z Phenianu agencja Nowych Chin, rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ogłosił oświadczenie, stwierdzające, że do 31 sierpnia br. zamierza zredukować siły zbrojne o 80 tysięcy żołnierzy. Odpowiednio do tego zostanie również zredukowany sprzęt wojskowy i uzbrojenia. Oświadczenie stwierdza, że jeśli władze południowo-koreańskie nie rozpętają wojny przeciwko Korei północnej, rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej nie ucieknie się pierwszy do użycia siły wobec władz Korei południowej.

W trosce o zdrowie dzieci

Okolo 150 tysięcy dzieci i młodzieży przebywało w okresie 6-lecia na kuracji w uzdrowiskach oraz domach zdrowia, położonych w najpiękniejszych miejscowościach kraju. Oto kąpieli w basenie w sanatorium dziecięcym w Rabce



styczna: 2.036.275 (8,5 proc.); 2.201.618 (10 proc.).

(PNM) i „Włoski Ruch Socjalny” (MSI) (wspólne listy). Partie koalicji rządowej (chadecja, saragatowcy, liberatowie i republikanie) uzyskały w sumie 12.363.700 głosów, czyli 51,68 proc. ogólnej liczby głosów. Na wspólne listy komunistów i socjalistów oddano 8.396.341 głosów, tj. 35,1 proc. ogólnej liczby głosów.

Komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych podaje również ostateczne dane o wyniku wyborów samorządowych na Sycylii oraz w Trydentzie — Górnej Adydze.

Wybuch w Tarchomińskich Zakładach Farmaceutycznych nie spowoduje wstrzymania produkcji

WARSZAWA (PAP). 1 bm. w godzinach porannych w Tarchomińskich Zakładach Farmaceutycznych rozpoczęła pracę specjalna komisja Ministerstwa Przemysłu Chemicznego, która bada przyczyny i skutki wybuchu oraz pożaru, jakie miały miejsce 31 maja br. rano. Eksplozja nastąpiła w hali produkcyjnej działu syntez tych zakładów, następnie wybuchł pożar. Przybyłe na miejsce wypadku oddziały straży pożarnej w ciągu 45 minut ogień ugasiły. Oto co mówi na temat wybuchu i pożaru w Zakładach Tarchomińskich przewodniczący komisji Ministerstwa Przemysłu Chemicznego dyr. Dep. Inwestycji MPCh — Borucki. Jak wykazały nasze wstępne badania, najprawdopodobniej przyczyną eksplozji w hali produkcyjnej działu syntez był wybuch gazu opalowego, służącego do ogrzewania tzw. reaktorów.

Na pytanie czy wybuch będzie miał wpływ na produkcję zakładów odpowiada dyr. nac. Tarchomińskich Zakładów — mgr Gmaj — czwartkowa eksplozja nie będzie miała żadnego wpływu na produkcję podstawową, która nie zostanie wstrzymana ani zmniejszona.

Dziś jeszcze będzie upalnie ale burze już nadciągają

WARSZAWA (PAP). Dziś będzie się można jeszcze z pewnością opalać i kąpać w Wisłę. Jutro natomiast PIHM radzi zabierać ze sobą parasolki, ponieważ od zachodu nadciąga nad Polskę płytka układ niskiego ciśnienia przynoszący ze sobą burze. W centralnej i wschodniej części Polski, a więc i w Warszawie, będzie dziś słonecznie i upalnie — do 30 st. Na zachodzie kraju wystąpią już burze i będzie chłodniej.

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK XI, NR 131 (3717) SOBOTA, 2 CZERWCA 1956 R. CENA 20 GR.

Prezydent Jugosławii Józef Broz-Tito przybył do Związku Radzieckiego

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Ungen (Moldawska SRR):

W piątek przybył do ZSRR z oficjalną wizytą prezydent Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii Józef Broz-Tito z małżonką, Edward Kardeł, Koca Popovic, Mijalko Todorovic, Jakub Blazevic i inne towarzyszące prezydentowi osobistości. Dworzec stacji Ungeny był udekorowany kwiatami, flagami państwowymi Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, Związku Radzieckiego i Moldawskiej SRR. Na gmachu dworca widniały napisy: „Gorące pozdrowienie dla prezydenta Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii!”, „Niech żyje niewzruszona przyjaźń i współpraca między narodami Związku Radzieckiego i Jugosławii!”, „Warta honorowa sprezentowała brzo”.

Prezydenta Tito i towarzyszące mu osoby witali na granicy sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. M. Piegow, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. W. Kuźniecowa, generał armii A. I. Antonow, sekretarz Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych P. N. Korobowa, generał — major N. S. Zacharow, szef protokołu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR G. I. Fomin, p. o. naczelnika V wydziału europejskiego ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR K. D. Lewyczyn oraz zastępca szefa protokołu ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR K. A. Kozetkova. Obecni byli też zastępcy

ca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Moldawskiej SRR P. M. Poloz, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Moldawskiej SRR N. A. Szelokow, sekretarz KC KP Moldawii D. O. Tkacz, dowódca okręgu wojskowego w Odessie generał — pułkownik A. I. Radziejewski i inni.

Na powitanie prezydenta Tito i towarzyszących mu osób przybył ambasador FLRJ w Związku Radzieckim Wielko Miuonovic i jugosławiński attache wojskowy Bodan Mamula.

W imieniu Rady Najwyższej Moldawskiej SRR, Rady Ministrów Republiki i KC Komunistycznej Partii Moldawii prezydenta Józefa Broz-Tito powitał pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Moldawskiej SRR N. A. Szelokow, Maszynista z parowozowni w Ungenach A. G. Botnar przekazał pozdrowienia prezydentowi Tito od ludzi pracy okręgu ungenińskiego. Krótkie przemówienie wygłosił prezydent Józef Broz-Tito.

Następnie goście udali się specjalnym pociągiem w dalszą podróż.



Dnia 31 maja 1956 r. przybyła do Warszawy kilkunastoosobowa delegacja Frontu Narodowego Niemiec na rozpoczęcie w dniu dzisiejszym „Tydzień Przyjaźni z Demokratycznymi Niemcami”. Po przyjeździe członkowie delegacji zwiedzili miasto. Na zdjęciu: członkowie delegacji koło Barbakanu na Starym Mieście. CAF fot. Szypierko

Znani działacze Polonii Amerykańskiej zamordowani w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP). Znany działacz lewicy Polonii Amerykańskiej, naczelny redaktor demokratycznego dziennika „Głos Ludowy” wychodzącego w Detroit, Tomasz Dąbrowski oraz polski działacz związków zawodowych Frank Grodzki zostali zamordowani w Nowym Jorku.

Ohydny mord został dokonany dnia 1 bm. w Klubie Polskim podczas przyjęcia wydanego dla uczestników wycieczki Polonii Amerykańskiej do Polski, którzy wrócili właśnie do Stanów Zjednoczonych na pokładzie statku „Liberte”.

Ponadto podczas napaści został ranny jeden z uczestników przyjęcia w klubie polskim — Walter Negas. W kołach Polonii Amerykańskiej przypuszcza się, że zbrodnia ma charakter prowokacji politycznej w stosunku do postępowej organizacji polskiej w USA, czemu policja amerykańska próbuje na razie zaprzeczyć.

„Euratom” ma się zająć również zagadnieniami militaryzmu

RZYM (PAP). W Wenecji zakończyła się dwudniowa konferencja przedstawicieli 6 państw zachodnio — europejskich, zwoła na dla omówienia sprawy utworzenia europejskiej wspólnoty atomowej, tzw. „Euratomu” oraz wspólnego rynku atomowego. Komunikat opublikowany po zakończeniu konferencji podaje, że postanowiono zwołać do Brukseli na dzień 26 czerwca br. nową konferencję przedstawicieli 6 państw. Jak głosi komunikat, na konferencji w Brukseli jej uczestnicy wypowiedzą się m. in. na temat wykorzystania energii atomowej do celów militarnych.

Rząd ZSRR żąda ukarania odpowiedzialnych za zbudowanie tunelu podśluchowego w Berlinie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: 29 maja br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR przesało do ambasady USA w Moskwie notę rządu radzieckiego, która stwierdza m. in.:

Jak rządowi USA wiadomo, 22 kwietnia br. pracownicy służby łączności grupy wojsk radzieckich w Niemczech wykryli na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej w rejonie Alt-Blinicke, przylegającym do amerykańskiego sektora Berlina tunel, przeprowadzony

przez służbę amerykańską do linii łączności wojsk radzieckich, jak również do linii łączności Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Mimo, iż od chwili wykrycia tunelu upłynął miesiąc, amerykańskie władze wojskowe w Europie nie podjęły dotychczas niezbędnych kroków w celu zbadania niedopuszczalnej akcji organów amerykańskich w Berlinie zachodnim i ukarania winowajców.

Rząd radziecki zwraca uwagę rządowi USA na wymienione fakty i oczekuje, iż rząd USA podejmie ze swej strony niezbędne kroki w celu wyjaśnienia wszystkich okoliczności, odnoszących się do urzędzenia przez służbę amerykańską w Berlinie zachodnim tunelu, doprowadzonego do linii łączności wojsk radzieckich w Niemczech i do linii łączności NRD, by pociągnąć winnych do odpowiedzialności i wykluczyć powtórzenie się podobnej akcji w przyszłości.

Przyjęcia w ambasadach Wielkiej Brytanii w Warszawie i Moskwie

WARSZAWA (PAP). 31 maja br. z okazji święta narodowego Wielkiej Brytanii — rocznicy urodzin królowej Elżbiety II, ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce sir Andrew Napier Noble wyśłał przyjęcie w salach ambasady.

Na przyjęcie przybył prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz, marszałek Sejmiku PRL prof. J. Dembowski, minister spraw zagranicznych A. Rapacki.

MOSKWA (PAP). Ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Wielkiej Brytanii w ZSRR W. Hayter wyśłał 31 maja przyjęcie z okazji dnia urodzin królowej Elżbiety II. Na przyjęciu obecni byli: N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, G. M. Malenkow, W. M. Molotow, zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. N. Kosygin, W. A. Kuczerenko, W. W. Mackiewicz, zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej RFSRR M. P. Tarasow, przewodniczący Rady Ministrów RFSRR N. A. Jasnów, ministrowie, marszałkowie Związku Radzieckiego, zastępcy ministrów ZSRR i inne osobistości.

Na przyjęciu obecni byli również szefowie placówek dyplomatycznych, akredytowani w ZSRR oraz pracownicy placówek dyplomatycznych.

Przyjaźń polsko-niemiecka stanowi realną bazę na której budować można politykę pokojową

Zakończenie Tygodnia Przyjaźni Niemiecko-Polskiej w NRD

BERLIN (PAP). Około 15 tys. mieszkańców Berlina wzięło udział w wieceu, który odbył się 31 maja z okazji za-

kończenia „Tygodnia Przyjaźni Niemiecko — Polskiej w NRD”.

Pierwszy przemawiał przewodniczący Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych dr Erich Correns. Stwierdził on, że przyjaźń polsko — niemiecka stanowi realną bazę na której budować można politykę pokojową.

Następnie w imieniu delegacji polskiej przemawiał członek Rady Państwa Jan Domański. Podziękował on za niezwykle serdeczne przyjęcie, jakiego doznałi wszyscy członkowie delegacji w NRD i życzył ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej nowych sukcesów w rozwoju jej gospodarki, w podnoszeniu stopy życiowej mas pracujących w budowie socjalizmu. Mówiąc o walce jaką NRD prowadzi o zachowanie pokoju, Jan Domański oświadczył, iż naród polski serdecznie popiera propozycje wysunięte pod adresem NRD przez premiera O. Grotewohla na posiedzeniu Izby Ludowej w dniu 29 maja. „Niech żyje przyjaźń polsko-niemiecka! Niech żyje NRD!” — zakończył swe przemówienie nie Jan Domański.

Na zakończenie wieceu odbył się występ Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”.

Pojawiły się pierwsze chrząszcze stonki ziemniaczanej

W dniu 31 maja znaleziono we wsi Plechowice (gromada Dziemiąny w pow. kościernickim) pierwsze chrząszcze stonki ziemniaczanej. Chrząszcze pojawiły się na polu, na którym w ub. roku rosły ziemniaki oraz znajdowało się ognisko tego groźnego szkodnika. Jest to ostrzeżeniem, że chrząszcze stonki, w związku ze słoneczną pogodą, zaczęły obecnie masowo wychodzić z ziemi. W związku z tym Wojewódzki Zarząd Rolnictwa apeluje do rolników, aby w najbliższym czasie jak najbardziej poważnie zajęli się zwalczaniem stonki — groźnego szkodnika upraw ziemniaczanych. Należy systematycznie przeglądać kopczyśka, pola z wczesnymi ziemniakami, polećka chwytne, a zwłaszcza tę rolę, na której w ub. roku wykryto ognisko stonki ziemniaczanej.

Udał się pierwszy rejs pełnomorski m/s „Mazowsze”

Dziś około godz. 7.30 rano m/s „Mazowsze” przycumuje przy nabrzeżu Pomorskim w Gdyni, wracając z inauguracyjnego pięciodniowego rejsu po Bałtyku wzdłuż najpiękniejszych wybrzeży ZSRR, Finlandii, Szwecji i Polski. W rejsie wzięło udział 86 pasażerów z całej Polski. Wśród nich znaleźli się także i górnicy z woj. stalinogrodzkiego.

Kpt. Danielewicz, dzieląc się z nami drogą radiową wrażeniami z rejsu, powiedział m. in. że dawno już nie pływał podczas tak sprzyjającej pogody. Niemal przez cały czas niebo było bezchmurne, a siła wiatru nie przekraczała 3 — 4 stopni w skali Beauforta.

Dziś i jutro „Mazowsze” odbędzie swoje zwykłe rejsy po Zatoce Gdańskiej, a w poniedziałek zabierze ponad 100 pasażerów i po raz drugi uda się w pięciodniowy rejs po Bałtyku.

Przy okazji informujemy, że „Orbis” dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na poniedziałkowy rejs. (K).

Tragiczny finał samochodowej eskapady pijaków

31 maja ok. godz. 21 przed restauracją „Polonia” w Gdyni zatrzymał się samochód ciężarowy „Star”, kierowca samochodu Stefan Lewels wszedł do restauracji na piwo. W kilka minut później trzech dobrze podchmieleni młodzieńcy Józef Czaja, Kazimierz Kl. Inszmidt i Jerzy Dudkiewicz (wszyscy w wieku po 18 lat) dopadli pozostawionej bez opieki ciężarówkę i ruszyli w stronę Sopotu z szybkością 90 km/godz.

Przy Alei Zwycięstwa w Orłowie samochód wpadł na rowerzystę Sławomira Gałdowskiego, który został zabity.

W ciągu dalszej jazdy pijani chuligani wpadli na taksówkę nr T-05481 prowadzoną przez Zygmunta Borkowskiego, rozbijając ją doszczętnie, zadając Borkowskiemu szereg poważnych obrażeń. W końcu ciężarówka wpadła na dom nr 170 (Al. Zwycięstwa) i przez rozbity ścianę wyładowała w pokój, w którym na szczęście nie było nikogo.

W wyniku tego zderzenia wskutek doznanych obrażeń Jerzy Dudkiewicz zmarł w szpitalu. W szpitalu znalazł się również główny sprawca tego skandalu Józef Czaja.

W sprawie tej prowadzi śledztwo Prokuratura Powiatowa w Gdyni.

Wypadek ten powinien stać się ostrzeżeniem dla kierowców, którzy lekkomyślnie ponostawiają swoje wozy bez opieki. (K).

Kim Ir Sen odwiedził Związek Radziecki

PEKIN (PAP). Jak donoszą z Pchianu, na zaproszenie rządu radzieckiego uda się do ZSRR delegacja Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, na której czele stanie premier Kim Ir Sen.

49 spotkanie ambasadorów w Genewie

GENEWA (PAP). W czwartek rano odbyło się 49. z kolei spotkanie ambasadorów Chińskiej Republiki Ludowej i Stanów Zjednoczonych. Następne spotkanie wyznaczone zostało na dzień 8 czerwca.

wiadomości morskie Z Zagranicy

ZWIĄZEK RADZIECKI GŁÓWNYM KLIENTEM STOCZNII FIŃSKICH

Stocznia Finlandii opuściła w 1955 r. 30 statków o łącznym tonażu 49.581 BRT, z czego na eksport do ZSRR przeznaczono aż 25 jednostek o łącznej pojemności 45.481 BRT. Dla armatorów fińskich stocznia Finlandii wyprodukowała zaledwie 2 statki o pojemności 200 BRT, a pozostałe 3 statki o tonażu 3.900 BRT przypadają na eksport do Chin.

Warto zaznaczyć, że wśród tych 30 wypuszczonych przez stocznice fińskie jednostek 19 przypada na parowce, a 11 na motorowce.

Na uwagę zasługuje fakt, że armatorzy fińscy w tymże 1955 r. zakupili w stoczniach zagranicznych, głównie holenderskich i szwedzkich, łącznie 10 statków o pojemności 20.847 BRT. (The Scandinavian Shipping Gazette nr 5/1956-s).

AUSTRIA ZWIĘKSZA SWÓJ TRANŻYT PRZEZ HAMBURG

Statystyka obrotów tranzytowych Austrii przez Hamburg w I kwartale br. wskazuje na znaczny ich wzrost w stosunku do odpowiedniego okresu roku ubiegłego.

Podczas gdy w I kwartale 1955 r. tranzyt austriacki przez Hamburg wyniósł łącznie 85.000 ton, to w tym samym okresie 1956 r. osiągnął cyfrę 212.000 ton, co stanowi wzrost o przeszło 150 proc. (Verkehr nr 18/1956-s).

FLOTA HANDLOWA BELGII

Flota handlowa Belgii składa się z 82 jednostek o łącznym tonażu 450.577 BRT. Tonaż ten eksploatuje aż 15 przedsiębiorstw armatorskich, spośród których dwa największe: Compagnie Maritime Belge S. A. oraz Arment Deppe S. A. dysponują 43 statkami o tonażu 273.463 BRT. (Lloyd Anversois z 7. 5. 1956-s).

Satyra polityczna



Rozdwojenie osobowości

(Daily Worker)

Istanbul — miasto kontrastów

Rytm nowoczesnego życia obok pozostałości minionego stulecia

Sultan Mohammed II, który zdobył Konstantynopol w 1453 roku, przemianował to miasto na „Istanbul” („wiele islamsów”), z czego powstał Istanbul, później zaś Konstantynopol. To półtoramilionowe dziś miasto, położone jest w czterech piątych w Europie, a tylko niewielka jego część znajduje się w Azji. Przez cieśninę Bosfor, dzielącą te dwa kontynenty, kursują co kilkanaście minut nowoczesne statki — promy, przewożące dziennie tysiące pasażerów i setki samochodów osobowych i ciężarowych.

Cieśnina Bosfor, która łączy morze Marmara i Morze Czarne, i zatoka Złotego Rogu, będąca portem Istanbulu dla statków oceanicznych — to wspaniała oprawa tego największego i najpiękniejszego miasta Turcji. Samo miasto na każdym kroku odzwierciedla nawarstwione okresów historycznych i kultur, które kolejno po sobie następowały na tym skrzyżowaniu szlaków handlowych, wojennych i kulturalnych: Hetyt, Frygijszy, Persowie, Grecy, Rzymianie, Bizantyjczycy, Seldżukowie, a w końcu Turcy budowali i burzyli tu dzieła architektury i cywilizacji.

ISTNY LAS SMUKŁYCH MINARETÓW

Nowsze dzieje miasta wyписane są wprost na jego dzisiejszym obliczu: dominuje oczywiście akcent muzułmański i turecki, którego najbardziej wymownym przejawem są meczety. Jest ich około 550, a wokół każdego z nich wyrastają wieżyczki minaretów, w nocy oświetlone girlandami żarówek; na galerijkach minaretów trzy razy dziennie ukazują się muezzin, którego

Jugosławia buduje statki dla Szwecji i Norwegii

SZTOKHOLM (PAP). Szwedzka Agencja Telegraficzna podaje, że dwa szwedzkie towarzystwa żeglowne zamówiły w jugosłowiańskiej stoczni „Split” dwa statki o pojemności od 10 do 13 tys. ton. Również norweskie towarzystwo żeglowne zamówiło w Jugosławii dwa podobne statki.

nie wielkie i ciężkie ładunki. W oświetleniu jednego z meczetów zaobserwowaliśmy całe biuro pisania podań i listów, przy czym maszyny do pisania były to jakiegoś nieprawdopodobnego instrumenty, pochodzące chyba jeszcze z połowy XIX wieku.

„DOLMUSZ” — POMYSŁ PRAKTYCZNY I CELOWY

Oto Istanbul zabytkowy — zabytkowe budynki i zabytkowi ludzie, których nie porwał jeszcze rytm nowoczesnego życia. Ale mylibyśmy ten, kto by przypuszczał, że nie ma w tym mieście życia nowoczesnego.

Swiadczy o nim przede wszystkim ogromna liczba nowoczesnych samochodów, chyba kilkadziesiąt razy większa niż w Warszawie. Dużych ich część, to porządne, nowoczesne taksówki, wśród których wyróżniają się tzw. „dolmusze”. Są to taksówki, kursujące po stałych trasach za bardzo niską, również stałą opłatą, przy czym taki „dolmusz”, zabiera zawsze pięciu pasażerów, dobiegających się spośród przypadkowych przyjezdnych na danym przystanku amatorów tego nadzwyczaj wygodnego i bardzo rozpowszechnionego środka lokomocji. W samym Istanbulu kursują setki, może tysiące dolmuszów. Ale dolmuszem można przejechać także np. z Istanbulu do Ankary, — na trasie przeszło 500 km, co wypadła mniej więcej o połowę taniej niż jazda kolejną.

Może by tak pomyśleć o takich dolmuszach dla miast polskich, nie mogących sobie poradzić z problemami komunikacji miejskiej?

Jednostronna decyzja

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa podaje, że przedstawiciele 16 krajów, które uczestniczyły po stronie amerykańskiej w wojnie koreańskiej powzięły jednostronną decyzję przewidującą „ tymczasowe zawieszenie” działań Rozjemczej Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei południowej.

Przedstawiciel strony chińskiej — koreański płk. Lo-In-Hi, złożył w Panmunjongu protest przeciwko jednostronnej decyzji mocarstw zachodnich.

Dwa stanowiska w sprawie zabudowy dzielnicy Gdańsk-Południe

Dwugłos profesora i dziennikarza

przy zastosowaniu budynków typowych odpadł, a który tak dobrze znamy z kina Leningrad, pogrzebowych la-tarń i salcesonów, oraz a-moi-ków z choinką, malowanymi na fasadach? Jeśli tak, to wolej typy Min. Budownictwa.

ODPOWIEDZ NA ODPOWIEDZ

Szanowny Panie Profesorze!

1 Należy stwierdzić, że w sprawie Gdańsk - Południe zapadała decyzja Wojewódzkiego Komitetu Urbanistycznego - Architektonicznego z poleceniem opracowania następnego faz projektu przez zespół inż. arch. Oleckiego, Hordyńskiego i Wejrowskiej. Wystarczy jeden telefon do Głównego Architekta Województwa. Oczywiście, mój artykuł był artykułem informującym społeczeństwo, nie mającym nic wspólnego z propagandą w celu „przeświedzenia” w tej sprawie decyzyjnej.

2 Rzeczywiście nie podałem nazwisk wszystkich autorów.

3 Niejasne i w wysokim stopniu mgliste są zarzuty Pana Profesora, dotyczące bezinteresowności pracy zespołu Miastoprojektu. Proszę zatem o bliższe dane, poparte konkretnymi dowodami, a jednocześnie proszę o wyjaśnienie „szczególnych możliwości tego zespołu”. Jeśli się komuś coś zarzucą, jeśli się kogoś o coś podejrzewa, należy to udowodnić.

Niezrozumiałe są dla mnie dalsze zarzuty, dotyczące nie uznania pracy „szczególnie zasłużonych dla odbudowy Głównego Miasta” architektów. Proszę o konkretne dowody.

Poruszając sprawę Gdańska Południa pisze pan o architekcie Wojciechu Zalewskim, Tadeuszu Lepczaku i Janie Sienkowskim. Czy brali oni udział w projektowaniu Gdańska - Południe?

O ile mi wiadomo — nie brali. Co ma wspólnego mój artykuł z nazwiskami tych trzech architektów, nie jest dla mnie jasne. Nie mniej jednak proszę o wyjaśnienie, dlaczego nie pracują w „Miastoprojektie” inż. arch. Wojciech Zalewski? (powinno być przedstawione jego osobiste oświadczenie na piśmie). Dlaczego został „odsunięty” inż. arch. Tadeusz Lepczak „od właściwej dla niego pracy” i czy rzeczywiście praca ta była dla niego utylitarnym i technicznym, ale czy nie chodził tu przypadkiem o „wysoki poziom wystroju”, który by

Zmniejszenia liczebności sił zbrojnych w Anglii

domagają się członkowie Izby Gmin

LONDYN (PAP). Grupa członków parlamentu angielskiego zgłosiła 30 maja w Izbie Gmin interpelację w sprawie skrócenia okresu obowiązkowej służby wojskowej i zmniejszenia liczebności sił zbrojnych Wielkiej Brytanii, co stanowić miało by odpowiedź na uchwałę rządu radzieckiego zredukowania liczebności radzieckich sił zbrojnych i redukcji zbrojeń.

Członek parlamentu laborurysta Victor Jates zapytał ministra obrony „czy wziął pod uwagę niedawne oświadczenie rządu radzieckiego w sprawie decyzji zmniejszenia liczebności sił zbrojnych o 1.200 tys. żołnierzy i czy rząd angielski zamierza przyczynić się do dalszego ostatecznego napięcia międzynarodowego i podjąć analogiczny krok, m. in. przyczynić się do szybkiego zniesienia obowiązkowej służby wojskowej”.

Podobne interpelacje zgłosił członkowie parlamentu

laborurysty Shinwell i Demus Howell.

Minister obrony Monckton odpowiedział, że w danej chwili nie może powiedzieć nic nowego o polityce rządu w tej sprawie. Laborurysta Shinwell określił odpowiedź ministra jako „całkowicie negatywną”. Odpowiedź taka „nie nie daje”. Shinwell dodał, że uwzględniając krok rządu radzieckiego byłoby bezsprzecznie pożądane, by Anglia uczyniła analogiczne posunięcie. Wielu członków parlamentu przyjęło oświadczenie Shinwella z aprobatą.

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

THE NEW YORK TIMES

Prasa zachodnia z uwagą śledzi podrobót jugosłowiańskich przywódców do ZSRR, nie szczedząc mniej lub bardziej widocznych pocuć i ostrzeżeń pod adresem Tito.

Z szeregu komentarzy zachodnich przebiega zdanie pokój i w związku z przewidzianym dalszym zacieśnieniem stosunków jugosłowiańsko - radzieckich. Szczególnie dużo pisze prasa zachodnia o radziecko - jugosłowiańskiej współpracy gospodarczej. „Warto zauważyć — pisze belgradzki korespondent TIMES — że Jugosławianie, którzy w minionym roku wyznaczili szalego obserwatora w OEEC, zdają się obecnie zastanawiać nad podjęciem podobnego kroku w kierunku wschodnio - europejskiej rady wzajemnej pomocy gospodarczej”.

Le Monde

Belgradzki korespondent tego dziennika wskazuje z swej strony, że „ZSRR przedstawia się dziś już jako groźny konkurent dla Włoch i Niemiec w zakresie stosunków gospodarczych z Jugoslawią. Szybki rozwój jugosłowiańsko - radzieckich stosunków w tej dziedzinie uzupełniony został przez liczne imprezy kulturalne, wymiანę parlamentarzystów, wizyty związkowców, dziennikarzy itd., które przyczyniły się do jeszcze większego zacieśnienia więzów i stworzenia klimatu bardziej sprzyjającego podjęciu nowych układów między obu krajami”.

NEW YORK TRIBUNE

Perspektywa dalszego rozszerzenia współpracy gospodarczej Jugosławii z ZSRR niepokoi zachodnich komentatorów tym bardziej, że — jak notują — Belgrad krytykuje formę pomocy udzielanej Jugosławii przez Stany Zjednoczone. „Tito — pisze korespondent New York Herald Tribune — dał ostatnio do zrozumienia, że woli radziecką formę pomocy, polegającą na udzielaniu długoterminowych kredytów niż „darmową” pomoc ze strony Ameryki”.

Washington Post

Nie brak w związku z tym niedwuznacznych ostrzeżeń pod adresem Belgradu, aby nie zbliżał się zbyt daleko do Moskwy i nie rezygnował ze swego dotychczasowego stanowiska. Washington Post dowodzi, że w rozbrojonej Europie Jugosławia odgrywałaby dość mniejszą rolę niż obecnie. Trudno jest nie wyciągnąć wniosku, że z punktu widzenia jej własnych interesów obecny stan rzeczy bardzo Jugosławii odpowiada. Pytaniem jest, jak długo Jugosławia będzie mogła utrzymać tę delikatną równowagę. Właśnie to wywołuje niepewność i niepokój na Zachodzie, a być może również i u samego Tito”.

Halina Gawryluk

P.S. Zaskoczona jestem to nem listu do redaktora „Dziennika Bałtyckiego”.

W niedzielę »Faust« o godz. 13

Do afisza z repertuarem Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej wkładają się...

CO GDZIE? KIEDY?

TEATR Y Gdańsk - Teatr Wielki - »Złota Karczma« - g. 19.

KINA

wg Inf. Okr. Zarządu Kin w Gdańsku

Gdańsk - »Leningrad« - g. 16, 18 i 20. »Kamerale« - g. 16, 18 i 20.

Ważne TELEFONY

KARTUZY: Straż Pożarna - 3, Milicja Obywatelska - 14, Pogotowie Ratunkowe - 100.

WYSTAWY

Gdynia, Bulwar Szwedzki - otwarte codziennie przez poniedziałki i dni niurzędniczych...

DYZURY APTEK

od dnia 2, do dnia 8, 56 r. GDAŃSK - Apteka Nr 52, ul. Długa 54/56.

Czy potrzebny jest taki Zarząd Okręgu? Instytucja-kulą u nogi turysty Tu nie ma miejsca na dyktatorstwo i biurokrację

Znany takich ludzi, którzy bez przygotowania i jakiegokolwiek przemyślenia sprawy potrafią wygłosić na każdą okoliczność...

I niepokojące jest właśnie to, że cokolwiek się na ten temat mówi - mówi się źle. Na zdrowy rozum biorąc - każda instytucja ma spełniać jakąś wytyczną, a pożyteczną rolę: koordynującą, organizatorską itp.

Wielką komisją. Nie pozwolono mu, »bo nie ma sekr. Kwapienia, a bez jego zezwolenia nie wolno«. Swoisty znak równania pomiędzy tajemnicą np. planów strategicznych, a planów pracy komisji koljarskiej.

Każdy z nas potrafi sam wziąć plecak na plecy, czy wsiadając w kajaki i ruszyć przed siebie. Ale nie każdy lubi, aby mu w tym przeszkadzano. A właśnie ZO PTTK (o, ironio!) najczęściej przeszkadza, w sprawach prostych wynajdując trudności, gmatwa i komplikacje.

Sprawa kart turystycznych. Sprawa kart turystycznych. PTTK otrzymało pewien ich procent do rozprządowania. Proste? Za proste nawet, więc ZO PTTK wyprzedził jeszcze wnioski na otrzymanie wniosku na kartę turystyczną. Poszły więc wnioski na wnioski w świat, wrzając w ślimaczym tempie w ZO je rozpatrywano i »analizowano«.

Sprawa kart jest rzeczywiście prosta. Nie skomplikował jej żaden biurokrata w Warszawie, chciał to uczynić ktoś w Gdańsku przy ul. Długiej: usiłował wprowadzić jakieś kategorie turystów - posiadaczy kart. Na szczęście nie udało się »geniuszowi« wcielić w życie tego genialnego pomysłu...

Czy istnieje, a raczej czy istnieje może biurokracja i dyktatorstwo jednostki w instytucji tak żywotnej i operatywnej jak PTTK? Nie może istnieć. Ale istnieje. Dowody? Ot, choćby jeden: przyjechał kiedyś sekretarz komisji turystyki koljarskiej ZG PTTK. Chciał przejrzeć akta naszej okręgu...

Pożary, Pożary... Chronimy las przed ogniem

Zaczęły się upały, wiosenne ciepło ściga do lasów licznych spacerowiczów. Sprawa ta łączy się nierozważnie ze zwiększonym niebezpieczeństwem pożarów lasów. Jakoś nie możemy nauczyć się niezbędnej ostrożności przy obchodzeniu się z ogniem, ani nierzucania niedopałków w lesie.

Np. 31 ub. m. o godz. 10.30 w leśniczówce Wydry (pow. sztumski) spaliło się 6 arów poszycia leśnego. Przyczyną było zaproszenie ognia. Energiźna akcja sztumskiej Straży Pożarnej zlokalizowała ją ogień i nie dopuściła do dalszego pożaru lasu.

Tegoż dnia w Nikoszewie (pow. nowodworski) zapaliło się od promieni słonecznych poszycie leśne. W akcji: straża ze Sztutowa, Stegny i Nowego Dworu.

Również w ub. czwartek spalił się budynek gospodarczy we wsi Brachlewo pow. kwidziński. Straty sięgają 20 tys. zł. Przyczyną powstania pożaru dotychczas nie ustalono.

W kwestii formalnej: Dziś i jutro... Co ma wielbłąd do kajaka?

Pozornie nic. Dwa przeciwstawne bieguny. Tak jak Główny Urząd Morski w Gdyni do Jeziora Wigry czy Gopla. A wiesz ty szczerze ładowy, co trzeba zrobić, żeby pływac? Nie określamy czy statkiem, nie jachtem, czy żaglówką, ale tak najtaniej i najprościej zwykłym kajakiem? Trzeba - po kupnie tej »jednostki pływającej« - dopełnić następującej formalności: w Wydziale Społeczno-Administracyjnym Prezydium MRN złożyć podanie, życiorys (nie kajaka - swój własny), zaświadczenie od administratora (mimo, że posiadasz ważny i jedyny honorowany wszędzie dokument: dowód osobisty) i znaczków stemplowych za 12 zł.

Na nie jednak twoje zdziwienie, że jesteś fair wobec prawa i ludzi. Karta bowiem ważna jest ściśle z kartą ewidencyjną Głównego Urzędu Morskiego w Gdyni. Jeżeli więc chcesz z przystąpić nad kanałem gdańskim zrobić w niedzielę wypad do Pleniewa, czy Przegalina, jeżeli chcesz na urlop wjechać na jeziora mazurskie, augustowskie czy kaszubskie - musisz przedtem zwołać się z pracy i jechać do Gdyni do GUM-u. Właściciel kajaka w Sandomierzu czy Warszawie, w Suwałkach czy Włocławku - nie musi (przypuszczam), ale ty z trójmiasta musisz.

Telefonowałem do GUM-u. Po długich poszukiwaniach znalazłem wydział ewidencyjny kajaki. Spytałem, czy kanał od przystani PTTK i »Stali« obok Zielonej Bramy i Oliwaniki, którym dopłynąć można np. do Górek Zachodnich - też należy do wód portowych i czy na pływanię tą trasą musimy koniecznie »meldować się« w GUM-ie. Poradzono mi, bym zadzwonił do Kapitanatu Portu w Gdańsku. W Kapitanacie - gdzie, jak sama nazwa wskazuje powinien być kapitan - usłyszałem tylko nie więcej głoś, który odesłał mnie do dyżurnego oficera. Z tym rozmawiałem około kwadransa, ale kiedy usłyszałem, iż dyżurny officer twierdzi, że kajaki należy rejestrować w Kapitanacie Portu - odłożyłem słuchawkę. W tym względzie był on ignorantem kompletnym.

Nie zarejestrowałem kajaka w gdańskim GUM-ie. Tak, jak nie zrobią tego dziesiątki i setki kajakówowców, którzy Wisłą spłyną w sezonie do Gdańska i którzy będą jednak przepływać tymi samymi wodami od Przegalina do Przystani PTTK. Czy wszyscy razem uważać się mamy za obchodzących przepis? Zaprawdę, łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igliczne, niż lojalnemu kajakowcowi przepłynąć przez morze biurokracji.

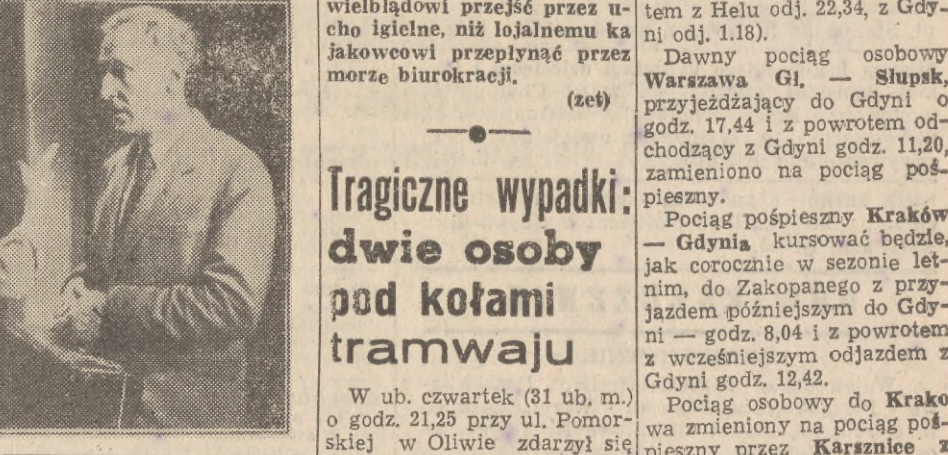
Wystawa książek

Dziś 2 bm. o godz. 18 w lokalu wypożyczalni nr 1 przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu odbędzie się otwarcie zorganizowanej w ramach »Dni Oświaty, Książki i Pracy« centralnej wystawy książek p.n. »Książka w rękę czytelnika«.

O godzinę później przedstawienie w Teatrze Lalek

Od najbliższej niedzieli gdański Teatr Lalek będzie dawał przedstawienia otwarte, zaczynając je o godz. 17, czyli o godzinę później niż w okresie jesienno-zimowym. Jak do tej pory, tak i przez całe lato przedstawienia otwarte odbywać się będą co niedzielę w siedzibie teatru, Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 16.

Jeszcze w tym miesiącu



»zobaczmy wesoły film produkcji francuskiej pt. »Jego rybki« Na zdjęciu widzimy Annie Cordy i znakomitego komika Bourvillla w jednej ze scen filmu.

PKS komunikuje

...że od jutra tj. 3 bm. autobus kursują według nowego rozkładu jazdy. M. in. dyrekcja PKS zwiększyła częstotliwość kursów autobusów do miejscowości wczasowych jak: Karwia, Jastrzębia Góra i Krynica Morska. Blizsze informacje - w urzędowym rozkładzie jazdy autobusów PKS, który można nabyć w kasach biletowych PKS.

Piorunochron za 80 zł

Grupa pracowników zakładu wysokich napięć Politechniki Gdańskiej, na czele z inżynierem Teofilem Matuzewskim rozpoczęła instalację nowego typu piorunochronów we wsiach powiatu wejherowskiego. Nowe odgromniki specjalnie przeznaczone są dla zagrod wiejskich. Poza innymi zaletami są bardzo tanie, kosztują bowiem tylko 80 zł, a więc nie małpie rzyk mniej niż dotychczasowe. Warto zaznaczyć, że powiat wejherowski jest najbardziej »nawiedzany« przez burze i dlatego to właśnie instaluje się nowe urządzenia, na razie w celach doświadczalnych.

Węgierski zespół w Sopocie

Po zaśluzonych sukcesach w CSR, NRD i ZSRR przybywa na Wybrzeże znany Węgierski Zespół Artystyczny pod kierownictwem Sandora Lakatosa (laureata nagrody państwowej). Zespół wystąpi dwukrotnie w programie węgierskich rapsodii, tańców cygańskich, pieśni rozrywkowych i tanecznych w dniach 9 i 10 bm. w Operze Leśnej w Sopocie.

Przy czarnej kawie... Najbliższe przedstawienie kabaretu »Rudy Kot« pt. »Przy czarnej kawie« odbędzie się w poniedziałek 4 bm. o godz. 19 w Klubie Prac. Kultury w Gdańsku przy ul. Garnarskiej 18. Przedprzedaż biletów w »Orbisie« w Gdańsku i Wrzeszczu oraz w klubie. Kasa na miejscu czynna od godz. 18.

Przez studia zaoznc do dyplomu magistra - inżyniera Dziś tj. 2 bm. poc. pośp. do Krakowa, odjeżdżający z Gdyni o godz. 14.33, z Gdańska o godz. 15.10, odjeżdżający wcześniej z Gdyni 12.42, z Gdańska Gł. 13.24. Pociąg osobowy Gdynia - Kraków (odjazd z Gdyni 18.22, z Gdańska 19.05) odjeżdża dziś jako pociąg pospieszny z Gdyni o godz. 22.30, a z Gdańska o 23.10.

